

*Sygn. akt I C 706/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016

Sąd Okręgowy w Przemyślu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Saramaga

Protokolant: st. sekretarz sądowy Joanna Żygała

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 w Przemyślu na rozprawie

sprawy z powództwa T. B. (1), M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki T. B. (1) kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lutego 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. ;

II. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lutego 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.;

III. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki T. B. (1) kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu ,

IV. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Przemyślu kwotę 9.760,85 (dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt 85/100) złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków, od których powódki były zwolnione.

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 3 marca 2016 r.**

Powódki T. B. (1) i M. K. domagały się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. zadośćuczynienia w kwocie po 80.000 zł na rzecz każdej z nich oraz zasądzenia kosztów procesu.

Żądania swoje powódki uzasadniły tym, że w dniu 02.05. 2006 r. w N. w wypadku komunikacyjnym zginęła ich siostra B. B., z którą były bardzo zżyte i związane od dziecka. Śmierć siostry była dla powódek najtragiczniejszym wydarzeniem w życiu, które do chwili obecnej pozostaje żywe w ich pamięci.

Powódki podały również, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty jakiegokolwiek odszkodowania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 71-73) zaproponował zawarcie ugody i wypłatę powódkom po 15.000 zł, zaś w razie niedojścia ugody do skutku, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany nie kwestionował powództwa co do zasady, a jedynie co do wysokości, twierdząc, że żądania zawarte w pozwie są rażąco wygórowane i oderwane od realnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie w tym regionie. Pozwany wskazał, że powódki prowadzą normalne życie, a od wypadku minęło już wiele lat.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 02.05.2006 r. w miejscowości N. na skrzyżowaniu doszło do wypadku, w którym śmierć poniosła B. B., siostra powódek.

Bezpośrednią przyczyną wypadku było niedostosowanie się do przepisów ruchu drogowego kierujących samochodami F. (...) B. B. córki R. oraz Ł. R. kierującego samochodem marki F. (...).

Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał B. B. c. R. za winną popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i prawomocnym wyrokiem z dnia 04.03.2010 r. sygn. II K 154/08 skazał ją na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat czterech. Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał Ł. R. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat trzech.

Sprawca wypadku B. B. c. R. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - u pozwanego (okoliczność bezsporna)

W dniu 3 stycznia 2014 r. powódki zgłosiły szkodę do (...) SA w W. domagając się przyznania im zadośćuczynienia w kwocie po 80.000 zł na rzecz każdej z nich. Pozwany nie wydał w sprawie żadnej decyzji w dacie wydania wyroku.

Powódki T. B. (1) i M. K. były siostrami zmarłej B. B..

dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 04.03.2010 r. sygn. akt II K 154/08 – k. 12-13; akt oskarżenia – k. 14-25; pismo powódek do pozwanego z 3.01.2014 r. – akta szkody (...), odpis skrócony aktu małżeństwa T. B. (1) – k. 26, odpisy skrócone aktów urodzenia powódek – k. 27-28)

Za życia B. B. zarówno T. B. (1) jak i M. K. były z nią mocno związane. Mieszkały w niedalekich odległościach od siebie, odwiedzały się praktycznie codziennie, pomagały wzajemnie w pracach na gospodarstwach rolnych. Wszystkie święta, uroczystości rodzinne były okazją do wspólnych spotkań. Wszystkie siostry wzajemnie się wspierały w trudnych chwilach, każda mogła liczyć na pomoc drugiej.

B. B. była najmłodszą z siostr. Powódki mają jeszcze jedną siostrę – G. S..

Śmierć siostry stanowiła dla obu powódek wielki szok i traumę. M. K. jeszcze w dniu wypadku piła ze zmarłą kawę. Pogrzeb był dla nich wielką tragedią. Obie przyjmowały leki uspokajające, nie mogły pogodzić się ze stratą siostry.

Stan zdrowia M. K. po śmierci siostry pogorszył się krótko po wypadku rozpoczęła leczenie nadciśnienia, z którym wcześniej nie miała problemów.

Początkowo przyjmowała leki zapisywane jej przez lekarza rodzinnego, a od 2010 r. korzysta z pomocy poradni zdrowia psychicznego w P..

Badanie powódki M. K. przez biegłego sądowego z zakresu psychologii Ż. K. ujawniło wysoki stan lęki i niepokoju. Powódka nadmiernie się zmartwia, często jest wytrącona z równowagi, nie radzi sobie z trudnymi sytuacjami. Izoluje się od ludzi, niechętnie nawiązuje nowe kontakty.

Przeżywając żałobę po śmierci siostry M. K. nie doszła do jej ostatniej fazy – akceptacji, pomimo że cały proces żałoby i wszystkie jej etapy trwają przeciętnie 6 miesięcy. Rozwinęły się u niej silne objawy nerwicowe, które musiała łagodzić lekami psychotropowymi (przyjmuje je od 10 lat).

Nie zaakceptowała tego, że jej siostra zginęła w wypadku. Jej poczucie straty jest tak wielkie, że żadne argumenty nie są w stanie złagodzić cierpienia.

W ocenie psychologa powódka M. K. od wypadku jest osobą nerwową i przepełnioną lękami, leczy się farmakologicznie. Nie zakończyła żałoby, nie pogodziła się ze śmiercią siostry, wciąż ją wspomina i pielęgnuje w sobie żal po jej stracie.

Śmierć siostry znacznie ograniczyła aktywność powódki, nie chodzi do kościoła z względu na lęki, boi się robić zakupy i spotykać ze znajomymi. Jadąc samochodem przeżywa strach przed możliwym wypadkiem. Nie odczuwa przyjemności z imprez rodzinnych.

Powódka nie wymaga obecnie objęcia jej terapią. Zmiany na tle emocjonalnym są trwałe, poza tym brak jej wewnętrznej motywacji do podjęcia ewentualnej terapii.

Powódka T. B. (1) od wczesnego dzieciństwa była bardzo związana ze zmarłą siostrą. Mieszkały blisko siebie, często umawiały się razem np. do fryzjera, organizowały wspólne spotkania. Święta zawsze spędzały razem i całą rodziną.

Badanie powódki przez psychologa potwierdziło występowanie poczucia leku i niepewności. Powódka stara się panować nad swoimi emocjami ale czasem nie wie jak radzić sobie z trudnościami. Jest zamknięta w sobie, niepewna siebie. Ma obojętny stosunek do ludzi, przejawia zachwianie codziennego funkcjonowania, stała się wycofana i bardziej niespokojna.

Po śmierci siostry pojawiły się u niej kłopoty ze spaniem, stres. Tłumienie emocji spowodowało somatyczne bóle żołądka. Żałuje, że otrzymała pomocy psychologicznej po wypadku. Stale zastanawia się jak wyglądałoby jej życie, gdyby siostra żyła.

Nie chce oglądać telewizji, czytać o czyimś nieszczęściu, gdyż wówczas ze zdwojoną siłą wracają tragiczne wspomnienia.

Zdaniem psychologa u powódki pojawiły się zmiany w codziennym funkcjonowaniu po śmierci siostry – stała się bardziej niespokojna, jest bardziej podatna na sytuacje stresowe, stroni od kontaktów z ludźmi, nie potrafi cieszyć się z rodzinnych spotkań. Czuje się przytłoczona smutkiem i pragnie spokoju.

Powódka nie wymaga objęcia jej terapią specjalistyczną. Funkcjonuje w sposób już wypracowany i wszelka terapia nie przyniosłaby skutecznych efektów.

dowód: historia choroby M. K. w PZP w P. – k. 33 – 39; pisemne opinie biegłego sądowego z zakresu psychologii Ż. K. – 104 – 121, ustna opinia uzupełniająca biegłego psychologa Ż. K. – k. 153; zeznania świadków: R. B. – k. 100<sup>1</sup>, B. K. – k. 101, G. S. – k. 101; zeznania powódek: T. B. (1) – k.154, M. K. – k. 153<sup>1</sup>;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów tak urzędowych (art. 244 § 1 kpc) jak i prywatnych (art. 245 kpc) co do autentyczności których i prawdziwości zawartych w ich treści faktów skutecznych zarzutów nie zgłosiła żadna ze stron.

Ponadto Sąd w całości przyjął zeznania wszystkich świadków oraz zeznających powódek. Zeznania te są spójne, logiczne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają.

Wnioski zawarte w Opiniach biegłej sądowej z zakresu psychologii Ż. K. – zarówno pisemne jak i ustnej uzupełniającej, Sąd podzielił w całości. Biegła przebadła powódki, opisała rodzaj badań i wnioski jakie z nich wysnuła. Opinie te są fachowe i rzeczowe.

### **Sąd zważył co następuje:**

Roszczenia powódek zasługują w całości na uwzględnienie.

Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności w niniejszej sprawie, zarzucał jedynie, że roszczenie jest rażąco wygórowane. Sąd uznał zatem, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia i wiek pokrzywdzonego. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Określając wysokość „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” należy uwzględnić cele oraz charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r. sygn. akt II CK 131/03).

Przyjmuje się, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok SN z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból fizyczny i psychiczny oraz poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Wskazać należy także, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednak za utrwalony w orzecznictwie należy uznać pogląd, że wysokość zadośćuczynienia nie może być także nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, przykładowo wyrok z dnia 28 września 2001 r., sygn. akt III CKN 427/00, program LEX 52766.

W wyroku z dnia 3 lutego 2000 r., sygn. akt I CKN 969/98, program LEX nr 50824 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Nie budzi wątpliwości, że powołany

pogląd Sądu Najwyższego znajduje zastosowanie również do zadośćuczynienia opartego o art. 446 § 4 k.c. Pogląd ten Sąd podzielił w całości.

Istotne w sprawie jest, że pomimo upływu 10 lat od śmierci siostry obie powódki nadal nie mogą pogodzić się z jej stratą, a M. K. nie zakończyła nawet okresu żałoby, który przeciętnie trwa 6 miesięcy. Obie powódki podupadły na zdrowiu, M. K. musi korzystać z leczenia psychiatrycznego (farmakologicznego) i od 10 lat jest stan się nie poprawia. Obie powódki utraciły radość życia, stale rozpamiętują okres, gdy siostra żyła. Życie rodzinne zarówno M. K. jak i T. B. (2) jest znacznie ograniczone i uboższe. Obie stroną od ludzi, towarzystwa, utraciły chęć życia. Pamięć siostry jest stale żywa dla obu powódek.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem za naruszenie dóbr osobistych powódek powinna być kwota po 80.000 zł.

Stąd też na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego.

Orzeczenie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c., stosownie do której odsetki od świadczenia o charakterze pieniężnym należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (wyrok SN z dnia 18.09.1970 r. II PR 257/70, OSNCP 1971 Nr 6 poz. 103).

Stosownie natomiast do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie powódki zgłosiły pozwanemu szkodę pismem z dnia 4 stycznia 2014 r., zaś strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego nie zajęła żadnego stanowiska. Początkową datą zasądzenia odsetek jest zatem pierwszy dzień po upływie 30-dniowego ustawowego terminu.

Pozwany przegrał sprawę w całości. W tych okolicznościach na zasadzie art. 2 k.p.c. w 98 k.p.c. zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 461), Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódek kwoty po 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

O nieuiszczonych kosztach sądowych, Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1025), nakazując ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Przemysłu kwotę 9.760,85 złotych tytułem brakującej opłaty od pozwów oraz wydatków na opinię biegłego psychologa, od uiszczenia których powódki były zwolnione.